

Nr. 249



ROZWOJ

działnik polityczny, społeczny i literacki.

Środa, dnia 17 września 1919 roku.

Gena pręnumeraty:
w ŁODZI:
Kwartalnie Mk. 14.40
Miesięczn. 4.80
Za roznośzenie
70 fen. miesięcznie.
Z przea. pocztową:
Kwartalnie Mk. 19.50
Miesięczn. 6.30

Kalendarzyk:
Sr. 17.IX S. dz. Niep. S. NMP.
Czw. 18.IX Józefa W., Ireny.
Piąt. 19.IX S. dz. Januariusza.
Sob. 20.IX S. dz. Eustachjusza.

Redakcja
w Łodzi
Al. Kościuszki 4f.
TELEFON 28.

Z Warszawy: ... nr ogłosz. warsz. ogłoszenia po „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie Centralne biuro ogłoszeniowe Związku prasy prowincjonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście 2 marki za tekstem 65 fenigów, nekrologi i marka za wiersz petiowy. Drobne ogłoszenia 10 fen. za wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój”: w PABJANICACH u p. Groblińskiego. Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

ZAWIADOMIENIE!

Po gruntownym odnowieniu została otwarta w Sobotę, 13-go września b. r.

Restauracja Kawiarnia Teatralna

przy Sali Koncertowej ul. Dziesiąta № 18 i prowadzona będzie pod osobistym kierankiem JÓZEFA PALEJOWSKIEGO.

Wydawane będą: śniadania, obiady i kolacje.

Bufet bogato zaopatrzony. 2049 1 Codziennie Koncert Kwartetu.

OGŁOSZENIE.

Państwowy Urząd Węglowy

ogłasza, że przystąpił do obrotu czekowego Pocztowej Kasy Oszczędności i ma otwarty także rachunek Nr. 50040.

Odtąd wszelkie wpłaty i wypłaty mogą p.p. Odbiorcy uskutecznić jak dotychczas za pośrednictwem Krajowej Kasy Pożyczkowej i Banku Handlowego w Warszawie, lub też w każdym urzędzie pocztowym na rachunek czekowy Nr. 50040 P. U. W.

Wpłaty za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędności są o tyle dogodniejsze, że nie są połączone z żadnymi kosztami i uskuteczniają się w każdej miejscowości pobytu p.p. Odbiorców.

Na żądanie Państwowego Urzędu Węglowego przesyła p.p. Odbiorcom blankiety nadawcze P. K. O. za wpłaty gotówki, wolne od wszelkich opłat pocztowych i prowizji.

Magistrom i Sejmikom przekazywać będzie P. U. W. należne podatki komunalne za pośrednictwem P. K. O. Przekazy te wolne są od kosztów prowizji, o ile zainteresowane instytucje mają otwarte rachunki czekowe u P. K. O., w interesie tedy ich własnym leży przystąpienie do obrotu czekowego P. K. O. i podanie Nr. swych rachunków czekowych, o co niniejszym Państwowy Urząd Węglowy uprasza.

Warszawa, dn. 10 września 1919 r. 2090 2

OSTRZEŻENIE

przed wyzyskiem spekulantów węglowych.

Państwowy Urząd Węglowy ogłasza, co następuje:

Došlo do wiadomości Państwowego Urzędu Węglowego, że niektórzy z odbiorców węgla płacą rozmaitym osobom komisowe, wynoszące często znaczne sumy za wyjednanie lub przyspieszenie wysyłki węgla, w przedświadczeniu, że bez specjalnego wynagrodzenia, zapłaconego pośrednikom, nie można otrzymać węgla zupełnie, lub też otrzymuje się go ze znacznym opóźnieniem.

Pośrednicy powyżsi wyzyskują naiwność odbiorców w ten sposób, że dowiadują się drogami, nieznanymi Państwowemu Urzędowi Węglowemu, na jakie kopalnie jest już zadysponowany węgiel dla oddzielnych odbiorców, poczem zgłaszają się do fabrykantów, magistratów i innych instytucji z propozycją, że, jeżeli dany odbiorca zapłaci im pewną sumę od korca, oni wystarają się o wysłanie węgla ewentualnie o przyspieszenie wysyłki.

Otrzymawszy zapewnienie wynagrodzenia, śledzą za wysyłką węgla przez swoich agentów w Sosnowcu na stacjach, gdzie formowane są pociągi węglowe, i po otrzymaniu od tych agentów telegraficznej wiadomości, że węgiel został wyekspedyowany, udają się do odbiorcy, który w mylnym przekonaniu, że za interwencją pośrednika otrzymał węgiel, płaci mu wysoki haracz.

Cały udział spekulanta-pośrednika, dla niego wielce korzystny, a przez odbiorcę drogo opłacony, polega jedynie na tem, że pośrednik zawiadania odbiorcę o wysyłce, przeznaczoną już przez Państwowy Urząd Węglowy węgla, zanim Urząd wykona to sam oficjalnie, zwykłą drogą pocztową.

Biorąc pod uwagę powyższe, Państwowy Urząd Węglowy wyjaśnia, że ani spowodowanie samej wysyłki, ani przyspieszenie tejże nie odbywa się i odbyć się nie może pod presją żadnych ubocznych wpływów, a jedynie na zasadzie, z góry ustalonego i zaakceptowanego przez Ministerjalną Radę Rozdzielczą Węglową, rozkładu pod ścisłą kontrolą Państwowego Urzędu Węglowego.

Wszystkie pseudo-przyspieszenia, lub pseudo-wyjednywania wysyłki są zwykłym oszustwem, wyzyskiem i stanowią nowy teren łatwej zdobyczy pieniędzy przez rozmaite osobistości, wykorzystujące naiwność ludzką.

Podają powyższe do wiadomości wszystkich odbiorców, Państwowy Urząd Węglowy komunikuje, iż przeciw każdemu podobnemu nadużyciu, będzie występował na drodze sądowej i administracyjnej, a każdy poszczególny odbiorca, który taką drogą chciałby zdobyć, lub przyspieszyć wysyłkę węgla, będzie pozbawiony przydziału węgla na przyszłość.

Państwowy Urząd Węglowy zwraca się do wszystkich odbiorców z usilną prośbą, aby w własnym interesie zawiadamiali Urząd o wszystkich podobnych propozycjach, niemających w rzeczywistości żadnej podstawy i tem samem całkowicie bezskutecznych, i zarazem zechcieli podawać nazwiska, narzucających się pośredników.

Państwowy Urząd Węglowy.

Warszawa, dn. 10.IX. 1919 r.

2089 1

Buchalter

polak, chrześcijanin, rutynowany, samodzielny z pierwszorzędnymi referencjami, dobrze znający rachunkowość fabryczną przemysłu włókienniczego potrzebny zaraz. Pensja, dająca możliwość przyzwoitego utrzymania, zapewniona. Oferty z dołączeniem odpisów świadectw i curriculum vitae składać w administracji „Rozwoju” sub „Przemysł Włókienniczy”.

2099 1

Min. Kolei oświadczyło, że wszystkich uwolni, poczem będzie przyjmować według umowy i na akord.

W końcu Min. aprowizacji z Min. kole przyrzekli, że Łódź w dniach najbliższych zostanie zaopatrzona w żywność. 20 wagonów zboża, stojących we Włocławku, ma być natychmiast wysłane do Łodzi.

W obronie robotnika polskiego.

Co raz więcej palącą staje się kwestja bezrobotnych, co raz więcej i boleśniej daje się ona odczuwać, jako zagadanie wymagające jaknajszybszego rozwiązania.

Polska jest krajem bogatym, żyznym, lud polski cechuje pracowitość i łagodność charakteru, posiadamy wszystkie dane po temu, aby rozwiązać, wydoskonalić i usystematyzować tę pracę, to największe obecnie nasze bogactwo narodowe.

Robotnik polski posiada zalety, które jaknajpomyślniejsze mogą wrożyć horoskopy naszej wytwórczości rodzimej. Jego pojętność, inteligencja, inicjatywa, pracowitość, wytrwałość...

Sprawa bezrobotnych i aprowizacja m. Łodzi na pomyslniej drodze.

Delegacja łódzka u władz warszawskich.

(Od własnego korespondenta.)

Warszawa, 16 września. Wczoraj u pp. Min. Spraw Wewnętrznych, Robót Publ., Aprowizacji i Skarbu była delegacja posłów sejmowych wysłanych przez Pol. Związki Zawodowe i N. Z. R. przedstawicieli rzesz pracujących w Łodzi. Delegacja korespondowała w sprawie uogólnienia stosunków do bezrobotnych i trudności żywnościowych.

Przyobiecano, iż robotnicy na kolei zatrudnieni otrzymają wypłatę za ostatnie 2 tygodnie. Zostaną uwolnieni, lecz otrzymają karty zapomogowe.

Ważnie nawet u cudzoziemców, a nie jest przedmiotem twierdzeniem, iż przemysł łódzki swój bujny rozkwit przed wojną w dużym stopniu zawdzięczał właśnie wysokim przymiotom robotnika polskiego.

Wojna wycieńczyła i wyczerpała robotnika naszego, to prawda. Na niego przecież padły najokrutniejsze ciosy wojny, on był największą ofiarą głodu i nędzy, jego gwałtem wywożono tysiącami do Prus na roboty, nad nim bezkarne najwięcej rozszalała się brutalna nienawiść niemiecka do wszystkiego, co polskie.

Tak, robotnik polski najbardziej wycierpiał ciężkie jarzmo wojenne i musiało pozostawić one na nim swe znamię. Lecz zarazem wykazał on dostateczną żywotność, nie dał się złamać najcięższemu nawet chwilom, wyrwał i dotrwał do momentu gdy Ojczyzna zrzuciła kajdany niewoli i sama o swych losach stanowiąc zaczęła.

Lecz oto już od roku blisko napróżno woła o pracę dla siebie. Miał pracę rzucało mu się ochłapy w postaci upokorzących jego godność człowieczą zapomóg lub też pozostawia go się na łasce Opatrzności.

Setki tysięcy ludzi pozostaje nadal bez zajęcia, tuła się i błąka w bezczynnie, stanowiąc jedynie pastwę dla coraz więcej pewnej siebie, coraz śmielszej agitacji partii wywrotowych.

Rozgoryczenie, które wśród tych nieszczęśliwych, zawiedzionych w swych nadziejach mas musi z dnia na dzień rosnąć, stwarza dla owej złowroziej agitacji glebę żyzną i podatną, a pamiętajmy przytem, że głód jest złym doradcą...

Wiemy doskonale, iż ze strony rządu niema złej woli. Rząd czynił, co mógł, aby przyjść z pomocą bezrobotnym. Lecz czy robi się wszystko dostatecznie energicznie i umiejętnie? Na to pytanie, niestety, musimy odpowiedzieć negatywnie. Ani Min. Robót Publicznych, ani Minist. Pracy nie stanęły na wysokości tak odpowiedzialnego i wielkiego zadania. Roboty publiczne miały charakter tak dorywczy, tak konwencjonalny, iż nie mogły budzić zbytniego zapału do nich. Przytem plany opracowywane były przeważnie powierzchownie, chaotycznie, nie postarano się o dostateczną ilość narzędzi pomocniczych, co powodowało nawet skargi ze strony robotników.

Duża ilość funkcjonariuszów Min. Ochrony Pracy natomiast zajmowała się agitacją partyjną i wносиła rozkład oraz rozprężenie tam, gdzie powinna była stać na straży porządku i spokoju, łagodzić i nawoływać do intensywnej pracy w imię dobra Ojczyzny i państwa. Zresztą pod tym względem istniała szczytna rywalizacja z niektórymi urzędnikami Min. Rob. Publ., do czego znamienym przyczynkiem jest sprawa, o której donosiliśmy kilka dni temu z Częstochowy.

Obecnie, przy zmianie fotelów ministerjalnych warto byłoby, aby nowy Min. Robót Publicznych, p. Jesionowski, zainteresował się tego rodzaju wypadkami.

Ostatnio zaczęto masowo wydalać robotników, zatrudnionych przy robotach publicznych. Uważamy, iż tego rodzaju walka z małą wydajnością ich pracy nie jest ani wskazana, ani też istotnie celowa. Fakt ten, iż wydajność pracy na robotach publ. doszła podobno do 10% przedwojennej, jest sprawą smutną i niepokojącą. Ale czemu da się wyjaśnić, iż równocześnie intensywność wytwórcza w zakładach przemysłowych wzrasta ustawicznie? Jest to wyraźnym dowodem, że mała wydajność pracy robotników, zatrudnionych przy robotach publicznych, nietylko z ich winy wypływa, że muszą tkwić w tem jakieś głębsze przyczyny. Czy zarazem jedną z tych przyczyn nie jest tolerowanie agitacji rozkładowej; zbyt słaba, częstokroć znikoma walka z nią, uprawianie demagogii przez całą klikę urzędników, pozostawionych nam w miłym upominku Pandory przez świętej pamięci gabinet Moraczewskiego?...

Okolo 40 tysięcy ludzi z powodu zredukowania Robót Publ. do minimum, pozostało bez chleba. Daje to oszczędności okolo pół miliona mk. dziennie. Czy suma ta w istocie tak wielką borywa rolę w budżecie państwa, które do jeżdżących dróg żelaznych tylko dokłada dziennie pół miliona marek? Czy ta oszczędność opłaca się wobec aktu pozostawienia 40 tysięcy ludzi bez chleba? Powiększenia i tak już wielkiej niedoli robotników, zatrudnianych w tak wielkiej ilości rąk, czy to się opłaca?

Dalecy jesteśmy od składania winy na rząd, jako taki. Wiemy doskonale, w jak ciężkim położeniu znajdują się chwilowo finanse naszego młodego państwa, rozumiemy, iż wielu zagadnień nie jest ono w stanie na razie rozwiązać. Ale na złagodzenie doli robotnika powinny się znaleźć pieniądze.

Wobec teraźniejszego kryzysu żywnościowego, wywołanego nieustępliwością i chciwością chłopów, wobec coraz większej drożyzny i braku artykułów pierwszej potrzeby, zwiększanie i tak nadmiernej ilości bezrobotnych zaostrza tylko sytuację i stawia nas przed groźnym widmem przyszłości.

Zagadnienie pracy dla robotnika jest palącym i niecierpiącym zwłoki. Kwestja wydajności pracy przy odpowiednim ujęciu sprawy i dobrej

woli da się rozwiązać. Ale nie należy rozgoryczać robotnika. Nie należy tysiącznych rzesz jego rzucać w objęcia rozpaczliwej...

Robotnik polski jest patriotycznie w obrzydliwej swej większości usposobiony. Przy odpowiedniej akcji uświadamiającej łatwo można przeciwdziałać złowrogim usiłowaniom ciemnych elementów wywrotowych. Lecz nie należy stawać gruntu dla tej agitacji. A niema gorszego wszak doradcy, jak głód i bezczynność...

Robotnik żąda chleba i pracy. Nie można na to pozostać głuchym. Temu żądaniu należy odpowiedzieć głośnie. Wzywa do tego głos serca, bolenie wzywa do tego głos rozsądku, z niepokojem spoglądającego w przyszłość.

Lehtioauru.

Dziennikarze polscy w Łodzi.

Dyrekcja kolejowa warszawska skierowała wycieczkę polskich dziennikarzy do Łodzi, którzy tu zwiedzili fabrykę Tow. Akb. Scheiblera i fabrykę Desurmonta.

W fabryce Scheiblera oprowadzał i informacji udzielał inżynier Jekiel, który przedstawił cały rozwój techniki tkackiej, od pierwszej formy rozwoju aż do uzyskania tkaniny. W ruch puszczona jest głównie stara fabryka Scheiblera. Pracuje w niej 900 ludzi, którzy już wyrobili 350,000 arszynów, których jednak dotąd rząd janie wykupuje.

W fabryce Desurmonta pokazywano też ocalone szczątki fabryki, których prusakom nie oddano.

Dziennikarze w końcu odwiedzili Redakcję „Rozwoju” i pożegnawszy Łódź, wyjechali w dalszą drogę na Warszawę do Wilna, skąd dalej pojedą na front.

Wycieczkę oprowadzali inżynier Zajęzowski i p. Konarzewski.

Dziennikarze w redakcji „Rozwoju”.

Po zwiedzeniu miasta dziennikarze przybyli do redakcji naszego pisma, w liczbie 22 przed-

stawiciele prasy polskiej oraz delegata ministerstwa kolei. W redakcji przyjęto ich skromnym śniadaniem, w czasie którego wygłoszono szereg wy-

Pierwszy przemawiał p. A. Markowicz („Gazeta Warszawska” i „Poranna”), który podniósł zasługi „Rozwoju” dla polskości Łodzi i życzył dalszej owocnej dla kraju i dla dobra polskiej Łodzi pracy. Następnie głos zabrał przedstawiciel min. kolei, p. Eborowicz, podkreślając patriotyczne i godne stanowisko prasy narodowej, która za hasło obrata sobie przedewszystkiem rozkwit i potęgę Ojczyzny. Potem przemawiali pp. Zajęzowski, Kończyc („Kurjer Warszawski”), Mróz („Nowa Reforma”), S. Zacharjasiewicz („Gazeta Wieczorna”), Dreksler („Kurjer Lwowski”) i inni.

Nastroj panował nad wyraz serdeczny. Z redakcji naszego pisma członkowie wyjeżdżalni udali się na dworzec Fabryczny, gdzie zarząd dworca w komplecie, m. in. inż. Kasprzewicz, szef Wydziału Apropowizacyjnego w min. kolei oraz por. Wajski, komendant dworca, żegnali odjeżdżających serdecznie.

W sprawie dzisiejszego strajku.

P. P. S. uchwaliła ogłosić na dzień dzisiejszy strajk jednodniowy, protestujący przeciw kwestji bezrobotnych oraz trudnościom aprowizacyjnym. Uważamy, iż broń strajków, tak używana i nadużywana przez partje czerwone, jest bronią zbyt szkodliwą jedynie i demoralizującą, przynoszącą straty i krzywdzącą samego robotnika, gdyż uboży kraj oraz zmniejsza ustawicznie to jedyne obecnie bogactwo narodu: pracę.

Ale rzeczka jest wiadomą, że pp. towarzysze poza strajkiem nic nie potrafią — nie znają. To jedyne, zdaniem ich, remedium na wszystkie sprawy...

Więcej rozważne stanowisko zajęło N. Z. R. oraz Pol. Zw. Zaw., które na razie wstrzymały się od proklamowania strajku.

W głębokim przeświadczeniu, iż drogą strajków ubożących jeno kraj, wywołujących tylko rozprężenie i tamujących dorobek naszej, podnoszącej się z gruzów Ojczyzny, nie rozwiąże się tych spraw, że potrzebny jest nam przede wszystkim ład, porządek, spokój wewnętrzny, polegowanie wytwórczości przez pracę, a nie niszczenie jej, że każdy dzień stracony jest krzywdą dla przyszłości kraju, wzywamy gorąco w imię miłości ojczyzny robotnika polskiego, który tylekrotnie wszak złożył dowody swego patriotyzmu, aby nie dał się porwać nawoływaniom do porzucenia pracy.

KRONIKA.

— Czas letni minął.

c) Łódź nie spostrzegła, iż wczorajszej nocy minął termin przestawienia zegarów o godzinę wstecz, tj. na czas normalny. Do wieczora zegary publiczne wskazywały jeszcze czas letni i wedle tego czasu pracowano i załatwiano czynności w urzędach.

Przypominamy więc o konieczności uregulowania zegarów, gdyż wyniknąć z tego mogą nieraz niespodzianki.

— Kursy wieczorowe Polskiej Macierzy Szkolnej.

c) W poniedziałek rozpoczęły się egzaminy wstępne na wieczorowe, wyższe kursy, organizowane przez Polską Macierz Szkolną. Kandydatów zapisało się dwustu z górą.

Egzaminy potrwać do czwartku włącznie, lekcje rozpoczyna się w sobotę.

Pomieszczenia dla kursów udzielono w salkach miejskiej przy ul. Nawrot 12, w miejscu bardzo dogodnym ze względu na dojazd.

Tym sposobem staraniem Polskiej Macierzy Szkolnej miasto otrzymało nową placówkę oświatową w postaci czteroklasowej szkoły wieczorowej.

— Z Komitetu pomocy dla górnoślązaków.

c) Na wczorajszym posiedzeniu prezydium Komitetu pomocy dla cierpiącej ludności Górnośląska, przewodniczący komisarz Chwałbiński zdał relację z podróży swej do Sosnowca.

Akcja ratunkowa jest w dalszym ciągu konieczna, gdyż potrzeby na miejscu są kolosalne. Komitet główny dla niesienia pomocy górnoślązakom wydał już półtora miliona marek.

Ofiary w naturze i pieniądzu są bezustannie konieczne, w celu ułatwienia pracy plebi-

cytowej. Następnie ustalono termin zebrania plenarnego Komitetu na piątek, dnia 19 bm., o godzinie 6 po południu w sali Handlowców Polskich, ul. Piotrkowska 108, poczem omówiono szczegółowe zarządzenia dnia znacząca, który odbyć się ma w niedzielę, dnia 21 bm. i postanowiono zwrócić się do ludności z gorącą prośbą o serdeczne poparcie sprawy ciemniejących górnoślązaków.

— Odezwa do leśniczych.

Z powodu uchwał II ogólnego Zjazdu leśników polskich w Warszawie, zawiązał się dnia 31 sierpnia 1919 we Lwowie, Komitet ogólny organizacji zawodowej związków leśniczych, który uprasza wszystkich kolegów w ich własnym interesie o jaknajchlejsze podanie swych adresów, a to celem doręczenia im bliższych szczegółów postanowień organizacji.

Adres Komitetu: Lwów, ul. 29 listopada 54

— Z Sejmiku powiatowego.

Najbliższe posiedzenie Sejmiku powiatowego, naznaczone na dzień 19 b. m., odbędzie się ono w sali posiedzeń Rady Miejskiej, przy ul. Średniej Nr. 14.

— Na Żołnierza Polskiego.

Do kasy Towarzystwa Pomocy dla Żołnierza Polskiego wpłynęła następująca ofiara: za kwitem Nr. 533 od Urzędników Dowództwa Wojsk Automobilowych i Warsztatów Samochodowych G. O. Ł., jako 2% od pensji miesięcznej za wrzesień mk. 206.

— Z Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności.

Na ostatnim posiedzeniu rady zarządzającej Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności, załatwiono następujące sprawy:

- 1) wobec potrzeby renowacji przytułku zwrócić się do magistratu z prośbą o asygnowanie większej sumy dla pokrycia kosztów,
- 2) utrzymać nadal zwyczaj nadawania żetonów opiekunom biednych za gorliwą pracę,
- 3) z sumy 6000 marek pochodzącej z legatu Wulkego — zakupić pożyczki państwowej, zaś 200 mk., stosownie do woli legatariusza, przekazać do kasy przezorności urzędników Towarzystwa,
- 4) rozdawnictwo odzieży z daru amerykańskiego odłożyć do czasu, aż stowarzyszenia zawodowe i dzielnice magistrackie tę czynność zakończą,
- 5) zaprosić grono pań, aby zwyczajem lat dawnych zajęły się częścią gospodarczą domu starców,
- 6) w końcu wysłuchano odezwy szpitala dla umy-

ślowo chorych w Kochanówce o podwyższeniu kosztu utrzymania umysłowo chorych pozostających na opiece Tow. Dobroc., do 15 mk. dziennie, licząc od dnia 15 września.

Komunikat.

Zawładomienie.

Zarząd kooperatywy „Zgoda Koleżeńska” przy 4 kl. szkole wieczorowej P. M. S. ulica Średnia 14, zawiadamiła swoich członków, że kooperatywa zostaje przeniesiona do takiejże szkoły przy ul. Nawrot 12. Członkowie pragnący wyczołgać udziały, mogą to uskutecznić do 1-go października w szkole u opiekunki kooperatywy. 2098 1

Zebrańie.

W czwartek, dnia 18 b. m., o godz. 7 wieczorem odbędzie się ogólne Zgromadzenie Stowarzyszenia pracy Kobiet Polskich w Domu Ludowym przy ul. Przejazd 34. Zarząd prosi uprzejmie wszystkie członkinie o punktualne przybycie. 2109 1

Teatr i sztuka.

— Teatr Polski.

Występy gościnne Mary Mrozińskiej.

W czwartek rozpoczną się gościnne występy p. Mary Mrozińskiej, w lekkiej komedji „Miss Hobs”.

W piątek „Małżeństwo Lohi”. Role z tych sztuk należą do najlepszych w repertuarze p. Mrozińskiej.

Śląsk Cieszyński, aby uniemożliwić wszelką agitację. 3) Plebiscyt ma się odbyć w odpowiedniej chwili, kiedy uspokoją się umysły ludności. 4) Osoby wydalone ze spornego terytorjum mają otrzymać możliwość powrotu. 5) Pod względem administracyjnym kraju ma być w prowadzony stan jaki istniał przed 28 października t. z. 6) Prawo głosowania niema przysługiwać osobom, które przesiedliły się na obszar Śląska Cieszyńskiego. 7) Dozór nad głosowaniem ma być powierzony bezstronnej komisji.

Stanowisko ententy.

Morawska Ostrawa, 16 września (PAT.) Tu tejsze niemieckie i czeskie dzienniki zamieściły wywiady z przybyłymi z Paryża czeskimi członkami delegacji Cieszyńskiej. Delegaci czescy oświadczyli o przebiegu rokowań w Paryżu co następuje: „Zapatrywania członków konferencji pokojowej były podzielone. Z czasem jednak przychylność dla interesów polskich uwydatniła się dobitnie. Reprezentanci ententy powodowali się w swem rozstrzygnięciu kwestją polityki zagranicznej. Entencie chodziło o połączenie państw narodowościowych w jeden blok i przeciwstawienie go niemieckim aspiracjom. Ententa dążyła również do utworzenia polsko-rumuńsko-czeskiego sojuszu, któryby zwrócił się z jednej strony przeciw niemieckiemu imperjalizmowi, a z drugiej przeciw rosyjskiemu bolszewizmowi. Pertraktacje między obu narodami spelży na niczem, a reprezentanci państw ententy przechylili się na stronę interesów polskich, ponieważ byli zdania, że ententa będzie potrzebować więcej pomocy państwa polskiego, niż małej republiki czeskiej.”

Sojusz niemiecko-czeski.

Berno, 16 września (PAT.) Organ tutejszych Niemców „Tagesboot” donosi z Pragi, że niemiecki socjalista dr. Griel, członek czeskiej deputacji Śląska Cieszyńskiego, która wróciła z Paryża, oświadczył na radzie ministrów, że Niemcy w sprawie Śląska Cieszyńskiego staną bezwzględnie po stronie Czech. Prezydent ministrów Tusar podziękował mu za to oświadczenie, a prezydent Masaryk zapewnił, że lojalne stanowisko Niemców wobec państwa czeskiego będzie nagrodzone uszanowaniem wszelkich życzeń Niemców i poręczeniem swobód Niemców w republice czeskiej.

Organ socjalistów „Rownost” pisze: „Wiemy już dziś, jak wypadnie plebiscyt na Śląsku Cieszyńskim. Polacy mają tam większość”.

Głos rozwagi.

Praga, 16 września (PAT.) Wychodzący w Pilźnie „Czeski Dennik” w artykule o sprawie Cieszyńskiej podkreśla konieczność porozumienia się obu narodów za wszelką cenę, choćby za cenę utraty dla Czechów Śląska Cieszyńskiego. W interesie państw wszechsłowiańskich, które mają się stać wałem przeciw zapędowi niemieckim, należy ponieść tę ofiarę. Czesi powinni być przywódcami idei słowiańskiej. Choćby wielki Cieszyński był stracony dla Czech, pozostanie on jednak majątkiem słowiańskim. W ten sposób otworzyłaby Słowiańszczyzna silną straż od granicy Bawarii po morze Czarne. Zabraną będzie Śląsk z ciała czeskiego i ale nie Słowiańszczyzny. Inne pisma czeskie przytaczając ten artykuł, zwracają się ostro przeciw zawartym w nim argumentom.

Kredyty na bezrobotnych.

Warszawa, 16-go września. (PAT.) Otrzymujemy następujące informacje: W czasie od 1 lipca do 30 września r. b. wyczerpano kredyty na rzecz bezrobotnych, wynoszący 30 milionów marek, t. j. połowę sumy preliminowanej na ten cel w pierwszym półroczu 1919. roku. Wobec wyczerpania kredytu, ministerstwo skarbu zgodziło się na wydatkowanie dalszych 15 milionów marek. Liczba rejestrowanych bezrobotnych wynosiła początkowo 40,000, zmniejszyła się obecnie ze względu na możliwe zarobki na rol do 16,000. W czasie od 1 stycznia do 1 lipca ministerstwo pracy wydało na bezrobotnych 126 milionów marek z sumy od preliminowanej na ten cel dwukrotnie wyższą. Kredyt przyznany ministerstwu robót publicznych na prowadzenie robót publicznych wynosił od 1 lipca do 30-go września 100 milionów marek.

Nielkie zwycięstwa polskie na Wschodzie.

Rozbicie sił bolszewickich. Zajęcie Krasławki, Kopyawy i Drysy. Południowy brzeg Dźwiny po Dysnę w naszych rękach.

Warszawa, 16 września. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich.

Front litewsko-białoruski: Od 6-go b. m. trwające ciężkie bitwy pod Krasławką nad Dźwiną zakończyły się zupełnym naszym zwycięstwem. Znaczne siły nieprzyjacielskie, które pod Krasławką i Kopyawą przekroczyły Dźwinę i zmusiły nas nawet do chwilowego cofnięcia się, zostały w walkach od 13 do 15 b. m. kompletnie osaczone i rozbite. Wojska nasze koncentrycznym atakiem od wschodu i zachodu oparowały Krasławkę i Kopyawę, odrzucając nieprzyjaciela ku południowi i odcinając go w ten sposób od tyłu. Wzięto znaczną ilość jeńców i materiałów.

W walkach tych odznaczył się szczególnie major Dąb-Biernacki.

W rejonie jeziora Jelnia przeszły nasze oddziały do ataku i przełamawszy silny opór nieprzyjaciela, zajęły miasto Drysę. W ten sposób

cały południowy brzeg Dźwiny na wschód od Dźwinka po Dysnę jest w naszym posiadaniu.

Na odcinku Borysowa został odparty silny atak nieprzyjaciela ze znacznymi dla niego stratami.

W rejonie Kopcewicz (na wschód od jeziora Kniaź) stoczyły oddziały naszej kawalerji zwycięską walkę z przeważającymi oddziałami bolszewickimi i po dłuższej walce zmusiły nieprzyjaciela do cofnięcia się. Wzięto kilkudziesięciu jeńców.

Front wołyński: Silne ataki bolszewickie, prowadzone dnia 14 i 15 b. m. w rejonie Olewsk-Suszcany - Jurowa zostały w zupełności odparte, przyczem zdobyliśmy 2 karabiny maszynowe i kilku jeńców.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego *Haller, pułk.*

Dokoła plebiscytu w Cieszyńskim.

Co Czesi mówią i piszą w tej sprawie.

Ządania Kłofacza.

Praga, 16 września. (PAT.) Organ ministra Kłofacza, „Czeskie slovo”, pisze: Jeżeli zamiarem naszym jest nie podpisanie tej części układu pokojowego, która odnosi się do Śląska Cieszyńskiego, to konsekwentnym byłoby także nie dopuszczenie do plebiscytu i bronienie Śląska Cieszyńskiego wszelkimi środkami, choćby nawet wojną. Ta ostatnia kombinacja jest jednak niemożliwa, bo w takim razie musielibyśmy stanąć po stronie Niemców przeciw polakom. Jeżeliby polacy w plebiscycie odnieśli zwycięstwo, to należy żądać, aby nie oddawano natychmiast zarządu nad Śląskiem Cieszyńskim w Polsce, lecz powierzono go komisji neutralnej, względnie takiej, której zasiadałby także Czesi.

Postanowienia co do plebiscytu.

Praga, 16 września (PAT.) Rada ministrów czeskiej otrzymała od ministra Spraw Zagran., dra Benesza, telegram z głównymi postanowieniami w sprawie plebiscytu. Są one następujące:

- 1) Plebiscyt będzie przeprowadzony na całym obszarze Śląska Cieszyńskiego wedle gmin;
- 2) Wojska polskie i czeskie opuszczą spr-

ne obszary, które będą obsadzone przez wojska ententy;

3) Sprawę przeprowadzenia plebiscytu obejmie komisja, w skład której wejdzie: 1 przedstawiciel Czech i 1 przedstawiciel Polski;

4) Prawo głosowania przysługiwać będzie tylko tym, którzy byli przynależni do Śląska Cieszyńskiego dnia 1-go stycznia 1914 roku;

5) Plebiscyt ma charakter informacyjny i na podstawie jego wyniku powożenie ententa ostateczną decyzję przy uwzględnieniu stosunków gospodarczych i geograficznych;

6) Dla obszarów Spisza i Orawy obowiązują te same postanowienia.

Warunki plebiscytu w Cieszyńskim.

Praga, 16 września (PAT.) Związek narodowy „Zjednoczenie śląskie” wydał odezwę do narodu czeskiego w sprawie Cieszyńskiego, wzywając naród czeski, aby stanął w jednym szeregu w obronie Śląska Cieszyńskiego i aby żądał następujących warunków plebiscytu. 1) Plebiscyt ma się odbyć na całym Śląsku Cieszyńskim. 2) Wojska ententy nie mogą obsadzić

Ważna konferencja polityczna w komisji sejmowej.

Omawiano najważniejsze zagadnienia chwili.

(Od własn. koresp.)

Warszawa, 16-go września. Odkonano się wczoraj posiedzenie komisji sejmowej do spraw zagranicy. Obecni byli przedstawiciele klubów sejmowych. Wiceminister hr. Skrzyński zdawał sprawę z bieżących zagadnień polityki polskiej. Najpierw omawiano sprawę stosunku rządu polskiego do Petlury i Denikina.

Co do Petlury, wiceminister oświadczył, że deklaracja Petlury była jednostronna. Rząd polski żadnych zobowiązań nie dawał ani też gwałtów. Umowa miała charakter czysto wojskowy.

Co do Rosji, stosunek nasz zależy od ententy. W każdym razie pomoc rządu polskiego przy odbudowie Rosji wielkiej mogłaby nastąpić jedynie wówczas, gdyby rząd Denikina złożył deklarację zupełnego desinteresementu w sprawie Polski.

Co do polityki polskiej na Wschodzie, wiceminister oświadczył, iż należy raczej sondować, lecz wobec chaosu nie angażować się.

W dyskusji, która wywiązała się następnie, zabierali głos posłowie ze Zw. Lud.-Narod., ks. Lutostawski oraz hr. Skarbek, którzy oświad-

czyli się przeciw udzielaniu jakiegokolwiek poparcia takim fikcjom, jak Ukraina. Uważają oni, iż jedyną realną siłą na Wschodzie będzie Rosja. Pos. Stanisław Grabski zaznaczył, iż trzeźwość nakazuje szukać drogi do porozumienia z przyszłą Rosją.

Pp. Daszyński i Rataj natomiast dowodzili, że właśnie w interesie Polski leży popieranie drobnych twórców państwowych na Wschodzie, aby stworzyć wał ochronny od Rosji.

W sprawie Galicji Wschodniej podkreślono przygotowanie rusinów do nowego powstania. W sprawie Śląska Górnego p. Skrzyński zaznaczył stopniowe wygasanie powstania, lecz zarazem oświadczył, że obsadzenie G. Śląska przez wojska ententy nastąpi prawdopodobnie przed ratyfikacją traktatu, w październiku.

W końcu szef sztabu, pułk. Haller, zdawał sprawozdanie z sytuacji wojskowej na Wschodzie i podkreślił, że oddziały rzekomo rosyjskie, formujące się na wybrzeżu bałtyckim pod pretekstem walki z bolszewikami, szykują wojska polskie.

„Bracia” Litwini idą w ślady hajdamaków.

Przejmujące zgrozą zbrodnie litewskie nad ludnością polską.

Do czasu wykreślenia linii demarkacyjnej na Litwie, ludność polska okręgu suwalskiego w szczególności zaś pow. Sejneńskiego narażona była ze strony cywilnych i wojskowych władz litewskich na gwałty, rabunki i systematyczną prowokację. W ostatnich chwilach pobytu na ziemi, którą linia demarkacyjna oddawała w ręce Polaków, władze litewskie wzmożyły represje do najwyższej granicy. Represje te doprowadziły w Sejnach do samorządnego powstania ludności polskiej i rozbrojenia załogi litewskiej. Po otrzymaniu posiłków z Marjampola i Kalwarii, udało się Litwinom opanować Sejno. W ciągu swego krótkiego pobytu wojska litewskie dopuszczały się gwałtów nad ludnością i dobijały rannych powstańców. Grożono rzezią ludności polskiej. Wywiezionych bito korbami, pastwiono w nieludzki sposób. Zastrzelono młodego chłopaka, poprzednio jednak odcięto mu rękę i wsadzono do gardła. Więźniowie są nieludzko katowani i nie dostają nic do jedzenia. Część więźniów rozstrzelano już na miejscu,

część zaś wywieziono do Marjampola i Kowna. Po powtórnym wypędzeniu z Sejn wojsk litewskich zatrzymały się one w okolicach i miejscowościach przyznanych Polsce i wywarły swą zemstę na bezbronnej ludności polskiej. Prawie wszystkie majątki mniejszej i większej własności polskiej ograbiono, a właścicieli, którzy nie zdążyli się ukryć, aresztowano i uprowadzono. Dominikowi Wołoniewiczowi, kolonista wsi Zalewki, banda żołnierzy litewskich zamordowała syna Antoniego, słuchacza uniwersytetu w Leodjum. Równocześnie ohydnie zamordowano sąsiada Bronisława Wąsowicza. Przy bandzie mordującej znajdował się komendant załogi litewskiej Aselewicz.

W chwili obecnej w więzieniu kowieńskim znajduje się przeszło 500 aresztowanych Polaków. Całe postępowanie władz litewskich, jako też prowadzona przez tarybę agitacja wśród służby i włościan, nosi cechy wyraźnie propagandy bolszewickiej.

Z powodu zajścia w Rjece.

Zajście nad Adriatykiem.

Rzym, 15 sierpnia. (PAT.) Podczas ożywionej debaty z powodu zajść w Rjece oświadczył prezydent Nitti, że wypadki te poraz pierwszy objawiają się w armii. Aspiracje włoskie na Adriatyku napotkają trudności dlatego, ponieważ gdzieś indziej panuje przekonanie, że Włochy objawiają tu złą wolę i postępują się gwałtem w celach imperialistycznych. Wreszcie oświadczył Nitti, iż rozpoczęto śledztwo i poczyniono energicznie zarządzone środki, aby położyć kres ruchowi zbrojnemu d' Annunzia.

O wybryku D' Anunzia.

Wiedeń, 16 września. (PAT.) „Neue Freie Presse” donosi z kół dyplomatycznych, że za-

mach D' Anunzio w Rjece skończy się zapewne niepowodzeniem. Koła te sądzą, że Anglia jest postępkami D' Anunzia urażona i uczyni z jego postępką kwestję prestige'u.

Interwencja.

Wiedeń, 16 września. (PAT.) W. B. K. donosi z Rzymu, że ambasador angielski i radca ambasady francuskiej interwenjowali w kwestji Rjeki. Dziś odbędzie się także nadzwyczajne posiedzenie rady ministrów.

L'ordre régné à Rjeka.

Rzym, 16 września. (PAT.) Z Rjeki donoszą, że przybyły tam oddziały grenadierów włoskich wraz z oddziałem karabinów maszynowych, by przywrócić porządek.

Nasze sprawy.

Opuszczają Sejm parcelacyjny.

Warszawa, 16-go września. Oprócz posła Grzebińskiego, który postanowił złożyć mandat sejmowy, na rzecz pos. Kazimierza Brownsforda zostały zgłoszone dalsze rezygnacje z mandatów. Oto pos. Wacław Cegiłka, decernent spraw wychodźstwa przy ministerstwie spraw b. dzielnic pruskiej, tudzież pos. Stanisław Nowicki postanowili również ustąpić. Obaj mieli zabrani

(podobnie jak Grzebiński) w Wielkopolsce i należeli do Nar. Stronnictwa Robotniczego. Poseł Nowicki z ramienia sejmowego chrześc.-narodowego Klubu robotniczego był wybrany wicemarszałkiem Sejmu.

Powrót Naczelnika Państwa.

(Od wł. korespondenta.)

Warszawa, 16 września. Naczelnik Państwa z Suwałk i Wilna udał się w towarzystwie gen. Szeptyckiego do Lidy. Powrót do Warszawy nastąpi 17 sobotę.

Zajęta z Łowickich Gaziów

zmarła dnia 14/9 r. b. w wieku lat 40.

Wyprowadzenie zwłok na stary cmentarz katolicki nastąpi w dniu 17 września r. b. o godz. 4 p. p. ze szpitala w Radogoszczu.

2105 1

Rodzina.

Obsadzenie G. Śląska

Nauen, 16 września. (PAT.) Z Hagi donoszą, że od tygodnia jest w drodze do Gdańska 3,000 żołnierzy amerykańskich, przeznaczonych do obsadzenia G. Śląska.

Nominacja Poszwińskiego.

(Od własnego korespondenta.)

Warszawa, 16 września. Rozeszły się tu w sferach politycznych pogłoski, iż wiceministrem do spraw Poznańskiego mianowany będzie Poszwiński.

Porozumienie rusińsko-bolszewickie.

Warszawa, 16 września. (PAT.) W posiadaniu naczelnego dowództwa wojsk polskich znajduje się oryginalna taśma aparatu Hughesa z rozmowy, prowadzonej przez przewodniczącego najwyższej Komisji w Dubnie, Podkamińskiego z przewodniczącym inspekcji wojsk w Kijowie Joffem. Z rozmowy tej wynika, że w rejonie Dubna przeszła przez front delegacja ukraińców galicyjskich w osobach d-ra Dawida, Stefana Zaręby, Semena Mudalasa. Delegacja miała na celu nawiązanie stosunków z sowieckim rządem Rakowskiego w Kijowie w sprawie dostarczenia armii ukraińskiej amunicji. W sprawie stosunku do sowieków delegacja oświadcza, że obznajmiona z programem sowieków, uznaje władzę sowiecką. Razem z Peturą walczy na sowieckiej platformie. Żołnierze staną się dośkonalszymi towarzyszami bolszewickimi. Podkamiński w końcu swej rozmowy dodaje, że siły zachodniej ukraińskiej armii można wykorzystać, sympatje jej bowiem są całkowicie po stronie republiki sowieckiej.

Rozruchy w Bostonie.

Paryż, 16 września. (PAT.) R. pozn. Z Bostonu donoszą: Wojska otrzymały rozkaz stać w pogotowiu.

Z powodu strajku urzędników policyjnych przyszło do wielkich wykrecozeń. Tłum obrabował wiele sklepów, wtargnął do kawiarni i teatrów i dokonał rabunku.

Wiele osób rannych. Aresztowano 200 osób. Wyrządzone szkody obliczają na 300,000 dolarów

Przygotowanie do przymierza hakaty z caratem.

Moskwa, 16 września. (PAT.) Dzienniki fińskie donoszą, że gen. Goltz przyjął poddaństwo rosyjskie, przybrawszy tytuł atamana i nazwisko Gołczaw. Mówią, że znajduje się on w ciągłym kontakcie z pułkownikiem Wermontem. Jest rzeczą oczywistą, że wielką ilość wojsk niemieckich zatrzymano na Łotwie w pewnym ściśle określonym celu, samo bowiem przestrzeganie ładu i porządku na Łotwie, nie wymagałoby takiej ilości wojska.

BARWAŁKI

„KOLORYT”

są bezprzecnie jedynym gwarantowanym środkiem do własnoręcznego ufarbowania wszelkiego rodzaju materji. Zadać w składach aptecznych, składach farb i mydlarniach. Przedstawiciel na okręg Łódzki H. Piasecki. Łódź, ul. św. ANNY Nr. 30. 3912

Dziś premiera!

Grand Kino

Piotrkowska 72.

Po raz pierwszy w Łodzi!

ZYWA MUMJA

Wspaniale inscenizowany dramat w 4 częściach, rozgrywający się na tle malowniczych pejzaży, ze słynnym artystą włoskim

TULLIO CARMINATI w roli głównej.

Wznowiona sprzedaż Skór

na 2081 2

Zelówki damskie od Mk. 6.— do 14.— za parę
mężkie „ „ 16.— „ 24.— „ „

oraz skóry na podeszwy, branzle, obcasy, całe skóry, boki, karki i t. d.
w Składzie Skór W. HERBSTA, Łódź, ul. Sienkiewicza № 4 w podwórzu

ZARZĄD STOWARZYSZENIA

**Właściciele Nieruchomości m. Łodzi
przy ul. Krótkiej Nr. 4**

zawiadamia swych członków, że zapisy i wpłaty na smołę przyjmowane są w biurze naszego Stowarzyszenia.

Tylko jaknajwcześniejsze zapisy będą uwzględnione.

Prezes (podpisał) Gustaw Klukow

Dyrektor Biura (podpisał) Artur Credo.

2106 1

Komisja Likwidacyjna Baluckiej Kasy Posagowej

wzywa członków i członkinie tej Kasy na walne zgromadzenie, które odbędzie się tu w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza (dawniej Mikolajewska) Nr. 54 w sali Straży Ogniowej dnia 20 września r. b. o godz. 3-ej po południu z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie o stanie likwidacji.
2) wybór jednego członka do komisji likwidacyjnej na miejsce zmarłego Wilhelma Kramera.

3) uchwalenie trybu postępowania w celu zakończenia likwidacji, ewentualne upoważnienie komisji likwidacyjnej do odebrania od byłych członków Zarządu pokwitowania i wykreślenia z hipoteki należności, zasądzonej Baluckiej Kksie.

Jeżeli walne zgromadzenie nie odbędzie się w powyższym terminie w skutek nieprzybycia wymaganej przez statut ilości członków, powtórne walne zgromadzenie odbędzie się w tym samym lokalu dnia 27 września r. b. o godzinie 3-ej po południu; uchwały powzięte na tym powtórnym walnym zgromadzeniu będą prawomocne bez względu na ilość obecnych na nim członków.

Za Komisję Likwidacyjną

Benjamin Berg.

2085 2

Ogłoszenie.

Komenda Okręgu Łódzkiego P.P. w Łodzi zakupi jedną parę koni wyjazdowych wraz z powozem lub odźwiernie. Powóz winien być na gumach, może być używany lecz w b. dobrym stanie. Oferenci zgłaszają się lub ewentualnie składają oferty w biurze komendy, wydział II przy ulicy Ewangelickiej 17, II piętro.

2092 2

LEKCJE TANCA

W GRAND HOTELU

w pierwszych trzech grupach rozpoczną się w przyszłym tygodniu. Zapisy do dalszych grup przyjmowane są od 12-1 i pół i od 7 w. w kancelarii szkoły Cecylianna 10.

2105 1

Witold Lipiński.

Drogista Poznańczyk,

który w większych firmach Niemiec i Galicji pracował, a obecnie jest na stanowisku w poważnej firmie Łodzi, pragnie zmienić posadę od 1.10 b. r. Łask. zgłoszenia uprasza J. Grzeszkiewicz, Pańska 54, m. 16. 2104 1

Plac

8000 kw. lokel. położony przy ulicy Długiej 73 do sprzedania. Wiadomość: Senatorska 12. A. Martynka. 2100:3

Kartofle

27 morgów DO SPRZEDANIA (na redliny lub morgi) WISKITNO pod Łodzią. 2108 1

Dr. I. Silberstrom

Ordynator Ambulatorjów Miejskich dla chorób skórnych i wenerycznych 2000 4

Zielona 11 (róg Zachodniej) Przyjmuje: 4—6 po południu.

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja Nr. 11.

Choroby skórne i weneryczne. Godziny przyjęć: od 9—11 i od 5—7 i pół p.p. Panie 11—12 rano. 19:0

Dr. H. Sadkowski

choroby wewnętrzne (specjalnie żołądka i kiszki) Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 120. Telefon 26 199.

Od 9—11 rano i od 5 do 7 po poł. 156—1

Dr. med. Z. Żołędziowski

asystent uniw. w Krakowie przyjmuje w chorobach oczu od 3—4. 1798 4
Pańska 41.

Urządzenia sklepowe

jako: szafy szklane z szufladami i bez szuflad, bufet, kasa amerykańska ogniotrwała, manekiny i t. p. do sprzedania.

Ul. Wólczańska 257.

2085—2

Ogłoszenie.

Przetarg na dwie pary koni pociagowych wysokich dnia 18 b. m. o godzinie 11 rano. Zgłaszać się. EWANGIELICKA № 17, II gie piętro.

2091 2

Komenda Okręgu Łódzkiego P. P. w Łodzi.

Państwowa Szkoła Zawodowa dla dziewcząt

przy ulicy Wólczańskiej № 154

Zapisy przyjmuje i bliższych informacji udziela kancelaria szkoły codziennie od godz. 4-ej do 7-ej po poł. w biurze P. Macierzy Szk. przy ul. Piotrkowskiej № 150. 2094 2

Pracownik biurowy,

władający dobrze językiem polskim i piszący biegle na maszynie, POTRZEBNY do poważnego biura fabrycznego.

Pożądana znajomość języków. Oferty z curriculum vitae, odpisami świadectw i żądaną pensją pod „S. A.“ do Administracji „Rozwoju“. 2102 1

Uwaga! Pod № 3

przy ul. Pańskiej, nowo-otworzona 2101 2

Polska Restauracja

Taniej niż wszędzie

Ważne dla Pań!!

Nadszedł świeży transport zagranicznych towarów Flanola, „Silezia“ Etamina i Muślin oraz Batysty i Cajgi od mk. 5.50

Uwaga: Francuska „Wetna“ różn. kol. na suknie i mundurki od Mk. 20.—

Biały towar na białinę i pościel od mk. 7.50

Surówka Purpur. Płótno na wsypy i fartuchy od Mk. 12.— Satyna kolorowa i rozmaite towary na męskie i damskie jesienne ubiory, palta i kożuszki od Mk. 30.

M. BRYL, Piotrkowska № 56, w podwórzu, prawa oficyna 2113 1

Wybór różnych deseni i kolorów.

Dla pp. Cukierników i Restauratorów

piękne Drzewka Laurowe poleca zakład Ogrodniczy L. KOŁACZKOWSKIEGO Piotrkowska 82. 1380 2

PIOTRKOWSKA 56.

KABARET INTIME

UL. ZIEŁOJA NR 20.

Dziś, 17 września Benefits

tancerki
teatru
Warsz. p.

Heni Łapczyńskiej

z łaskawym współudziałem p. p. Muffon, Markowskiej, Fleury, Łatosińskiej, Sarnowskiej, Manly de Paris, Merani, Mugness, Little Talé, Bronzkiego, Runn Savietty i innych.

Ze względu na dużą ilość zamówionych stolików, uprasza benefisantka o wcześniejsze zamawianie takowych.

Początek punktualnie o 9-ej wieczorem.

Dziś premiera!

KINO-POLONIA

Po raz pierwszy w Łodzi!

KOBIETA I WINO

W roli głównej Ivetta Viola i Stella Dana.

Nad program:

Wyprawa Dardaneelska

farsa w 2 aktach.

Początek o godz. 5 w sobotę i niedzielę o 3-ej.

2112 1

Całkowite urządzenia pokoi,
pojedyncze meble,
przedmioty luksusowe
jak również
odzież i bieliznę
wszelkiego rodzaju poleca
w wielkim wyborze
i przyjmuje do
komisowej sprzedaży
na dogodnych warunkach
DOM AGENTUROWO-KOMISOWY „DAK”
Piotrkowska № 147.

Orkiestron

w dobrym stanie z walcami na 15 numerów sprzedaje dom komisowo-handl. L. Drutowski i S-ka Piotrkowska 90. 2077 1

FOTOGRAFIA

„APOLLO”

Łódź, ul. Rzgowska № 2 przy Górnym Rynku

Tanie, prędkie i odpowiednie wykonanie FOTOGRAFJI: dla świadectw, matrykuł szkolnych, paszportów i t. p.

3 sztuki 3 marki. 1870-3

Drobne ogłoszenia:

Kupno i Sprzedaż:

A. A. A. A. Obrączki ślubne, pierścionki, zegary, zegarki najtaniej kupić można: pierwszy polski sklep zegarmistrzowski-jubilerski, Brzezińska 10, Jan Placiek. UWAGA: przy sklepie zakład reparacyjny zegarmistrza-specjalisty Stefana Kąckiego z Warszawy. 6549-2

A. A. A. A. Sukno-triko, odzież, cinki w resztkach na uczniowskie i sportowe ubrania, kurtki i kożuski czysto-wełniane, 10-cwterciewej szerokości. (Nie zagraniczny lecz łódzki przedwojenny wyrób). Bardzo tanio, bo w mieszkaniu prywatnym. Kilińskiego 40 (Witowska) m. 10, front II piętro. 6559-3

AAA Meble! solidnej roboty można najtaniej i najlepiej kupić tylko u Kilińskiego i Ciesielskiego, skład mebli nowych i używanych. Aleje Kościuski 39 (Spacerowa) przy Andrzeja. Całkowite urządzenia oraz pojedyncze meble. 6460-1

AA Meble sprzedaje: szafy, łóżka, krzesła, stoły, biblioteki oraz pianina. Piotrkowska 108, Przędziecki. 6745-2

AA! Meble różne wyprzedam tanio. Łóżka, materace, szafy, bielizniarkę, leżankę, tremo, otomanę, stół, krzesła, garnitur gabinetowy, stolizki, obrazy. Piotrkowska 261 m. 4, II piętro, front. 6858-2

A Łóżka, otomanę, tremo, stół, krzesła, szafę, zegar sprzedam. Ul. Sienkiewicza 59-4, oficyna. 6815-3

A Aparat kinematograficzny Ika Monopol z całym urządzeniem zaraz do sprzedania lub też przyjmuje współnika z małym kapitałem do dalszego prowadzenia interesu. Zakątna № 17, Kowalski. 6860-2

A Meble, łóżka, materace, szafy, bielizniarkę, umywalkę, leżankę, kredens, stół, krzesła, otomanę, lustro, biurko, fotel, stół biurowy, prasę, gramofon, maszynę do szycia zaraz tanio sprzedam. Piotrkowska 225-5, I p. front. 6797-7

B Bilard kregielkowy i całkowite urządzenie zdadne na kawalarnię lub piwiarnię zaraz do sprzedania za bardzo niską cenę. Wiadomość: Polna 51 lub Kilińskiego 82 m. 15. 6594-1

B Pryczka jesionowa do sprzedania. Radwańska 12, w podwórzu. 6828-2

D Dom murowany z 12 mieszkań, z włącznym placem przeszło 7000 kw. lokci zaraz do sprzedania. Wiadomość: ul. św. Emalii 48, u właściciela. 6768-1

D Do sprzedania bilard w dobrym stanie. Ul. Kilińskiego (Widzewska) 93, w mleczarni. 6836-2

D Do sprzedania łóżka, szafa, kawalerski kredens, gramofon oraz zegar. Aleje Kościuski 26 m. 4. 6723-ps1

D Dom do sprzedania, 1 1/2 morgi ziemi z ogródkiem w Aleksandrowie, ulica Spacerowa № 160, Kacendorf. 6893-3

E Eleganckie urządzenie sklepowe, oszklone, okazynie za bezcen zaraz do sprzedania, również magiel w dobrym stanie. Sklep komisowy, ul. Przędzalniana № 84. 6845-2

F Fortepian do sprzedania krótki z marką Hoferowska, garnitur salonowy w dobrym stanie, 6 krzesel nowych wiedeńskich i 4 beczki dębowe do kiszania. Przędzalniana 3, róg Przejazd. 6865-2

G Garnitury, palta, spodnie robotnicze i lepsze, spodniczki i kostjumy, opowie, meble i wszelką galanterię poleca sklep komisowy Ię. Grzymalskiego, Sienkiewicza 10. 6789-5

K Kupię wózek ręczny na resorach. Piotrkowska 44, zakład meblowy. 6898-2

K Karakolowy lub fokowy zakiet kupię. Piotrkowska 67, Hotel „Victoria”, pokój 4. 6825-2

L Łóżka, linoleum stół, skrzypce, zegary i komody sprzedam. Słowiańska 23 m. 65. 6867-3

M Maty trzemowe dla pucowania ścian i sufitów bardzo starannie wykonane bo na specjalnych warsztatach robione są do sprzedania niedrogo. Ul. Marysińska 13, A. Kabat. 6886-1

M Meble nowe i używane sprzedaje po cenach najniższych. Orla 23, stolarnia. 6108-5

M Magiel sprzedam. Wólczańska 226, sklep. 6810-5

O Otomanę, maszynę Singera sprzedam. Aleje Kościuski 26-7. 6899-2

P Pianino, perski dywan kupię. Piotrkowska 67, Hotel „Victoria”, pokój 4. 6822-2

P Pianino Blithnera w dobrym stanie do sprzedania. Ul. Kilińskiego, front, II piętro, m. 5. 6846-1

S Sklep kolonialny do sprzedania. Staro-Zarzewska № 27. 6897 2

S Sprzedam psa 7-mio miesięcznego rasy „Doberman”. Dębowa 7 m. 11. 6868-5

S Sprzedaje się sklepik owocowy z powodu wyjazdu w dobrym punkcie. Wiadomość w sklepiku. Główna 11. 6855-2

S Sprzedam 2 ręczne warsztaty z cąg maszynkami. Wiadomość ul. Benedykta № 98, u Kędzińskiego. 6811-2

S Siewnik tanio do sprzedania. S. E. Wiśniewski, Kościuski 41. r-0

S Szmelc miedziany, mosiężne, rotguss, metal biały i inny metale sprzedaje biuro techniczne. Jan Szoplński i S-ka, Cegielniana 85. 6505-sp81

U Urządzenie restauracyjne do sprzedania, także otomany, lustro, firanki, rondle miedziane. Ruda Pabjaniaka, dom Solncewa, Grzybowski. 6869-0

U Urządzenie sklepowe, gazomierz i lampy do sprzedania. Ulica Sienkiewicza № 25, II piętro, front. 6805-1

Z Magle sprzedam. Piotrkowska 191. 6862-2

Różne:

A Freblanki otrzymają korzystne posady. Biuro Ludwińskiej, Piotrkowska 109. 6888-3

A Korzystne posady dla rządów rolnych wakuja. Piotrkowska 109, biuro rekomendacyjne. 6889-5

A Kuszerka M. Nowakowska mieszka obecnie Dziecina 54 m. 18. 6528-16

K Kobiety poszukują, chrześcijański, samotnej, w starszym wieku, z niedużym kapitałem, do prowadzenia wspólnie korzystnego interesu. Oferty składać w Rozwoju dla „Samotnego”. 6870-c2

L Lekcji, korepetycji udziela student Wszechnicy Krakowskiej Konstanty Löwenhoff, „Andrzeja 11 m. 9. 6852-4

M Maszynistka przyjmuje wszelką robotę do przepisywania na maszynę do domu. Oferty składać pod „Przepisywanie” w Rozwoju. 6858-2

M Marek 50 od K. Drzewińskiego, Widzewska 97, otrzyma ten kto wskaże lub odnajdzie skradzionego dnia 12 b. m. wyżyła, biały, brązowe łaty, ogon długo obcięty, koniec biały, ucho lewe rozerwane, wabi się Nero. 6884-3

O Od września rozpoczynam całkowity kurs francuskiego, grupami, oddzielnie. Konwersacja. Polski zaniedbanym. Pomoc uczniom w polskim, francuskim. Muzyka. Zapisy codziennie 6-9. Kilińskiego 77. 6535-4

P Pokój umeblowany do wynajęcia. Przejazd 14, II piętro, front. 6824-1

P Poszukuje słusarni do wydzierżawienia z maszynami pomocniczymi. Oferty w administracji pod „Słusarnia”. 6871-2

P Pokój umeblowany do wynajęcia. Radwańska 45 m. 16. 6829-2

P Pokój umeblowany do wynajęcia. Ul. Kilińskiego № 52 m. 5, front, II piętro. 6535-1

P Potrzebny uczeń do fryzjera. Nowo-Zarzewska 31. 6854-2

P Potrzebna zaraz uczciwa i sumienna sklepowa do pralni chemicznej zajmująca krawieczyzną. Brzezińska 5. 6837-2

P Perkuna prosi Mirjam o napisanie lub podanie adresu via Marja Sulimianka, Łódź, Andrzejka 10, skład L. Jasińskiego. 6875-1

P Poszukuję sklepu galanteryjnego z urządzeniem i mieszkaniem. Wiadomość: Konstancyńska 50 m. 15, II piętro, front. 6877-3

P Poszukuję posady keinera lub lokaja w publicznych lub prywatnych domach w mieście lub na prowincji. Mam lat 28; przed wojną pracowałem u barona Goetze w Petersburgu, u hrabiego Przędzieckiego w Warszawie i prywatnych dużych domach. Łaskawe zgłoszenia: Hotel „Savoy” pokój 224, Malinowski. 6870-1

P Portmonetka, zawierająca nie wielką kwotę pieniędzy, znaleziona na ulicy Targowej, jest do odebrania w administracji Rozwoju za zwrotem kosztów. 6864-1

P Potrzebny pomocnik biurowy, Polak-katolik, do poważnej instytucji handlowej. Oferty z odpisami świadectw i podaniem referencji przyjmuje administracja Rozwoju dla „T. M.” 6892-2

P Pokój z przedpokojem umeblowany wane i z światłem elektrycznym zaraz do wynajęcia. Pańska 5. 6895-1

P Potrzebna dziewczyna do wszystkiego 15-16 lat, Elektrownia, Targowa 1-1. 6839-1

P Potrzebna kobieta wiejska w starszym wieku do dzieł w domu. Zgłaszać się można od 2 po południu lub od 6 do wieczorem. Kilińskiego 10 m. 6840-1

P Poszukuje 6000 marek na 1000 hipoteki. Oferty w Rozwoju pod „6000”. 6845-2

P Pianina, fortepiany nowe i używane, strojenie, przewóz, paracja. Sienkiewicza 25, Chodkowski. 5938-681

T Technicy obznajmiony z pomiarami robót budowlanych poszukuje zajęcia. Andrzejka 44 m. 1. 6951-1

Z Zdolna uczennica średniego kursu su Konserwatorium Warszawy udziela lekcji muzyki. Wiadomość: Konstancyńska 19 m. 6. Zastać można 6-8 wiecz. 6892-1

3 pokoje z kuchnią i ogrodem do wynajęcia. Przędzalniana 3, róg Przejazd. 6896-2

Zagubione dokumenty:

P Felka Feliks zagubił paszport rosyjski wydany w Kole or książkę rzemieślniczą Felkski. 6815-2

P Polesław Świętek zagubił tymczasowy dowód osobisty wydany w Łodzi. 6890-2

F Franciszka Krowiranda zagubiła kartę węglową wydany za № 70475. 6874-1

L Łuszczy Stanisławowi skradziono paszport rosyjski i niemiecki wyd. w Łodzi, dokumenty kolejowe, świadectwo od doktora jako inwalida. 6819-2

P Piotrowski Stefan zgubił legitymację węglową Nr. 68812. 6842-1

P podczaski Walenty zagubił legitymację chlebową wydany na 5 osób. 6901-1

R Rutkiewicz Władysław zagubił paszport tymczasowy wydany w Łodzi. 6897-3

P Pogowska Józefa zagubiła legitymację chlebową wyd. na 5 osoby. 6897-1

S Swiderski Antoni zgubił legitymację chlebową na 5 osób. 6838-1

S Szpetkowski Adam zagubił kartę węglową. 6890-1

S Stanisława Kęsicka zagubiła paszport niemiecki wydany w Chojnach oraz legitymację pomocową z komitetu dla bezrobotnych. 6885-3

S Skradziono paszport na imię Józefa Ocinskiego, wydany w Prusach w Ludwigshafen. 6895-3

S Skradziono kwit od kaucji w sumę 1000 mk. wydany przez sędziego śledczego w Pabjanicach na imię Antoniego Rudolfa. 6900-1

W Wojciech Trębiński zagubił legitymację chleb. wyd. na 5 osób. 6818-1

Z Zaginił paszport rodzinny na imię Bolesława, Antoniego Zygmunta Rutkiewicza wydany w Łodzi. 6890-5